

Michał Pszczółkowski

 <https://orcid.org/0000-0002-2459-2130>

Akademia Sztuk Pięknych w Gdańsku

Działalność twórcza Juliusza Kłosa na Wileńszczyźnie

Juliusz Kłos's creative activity in the Vilnius region

Streszczenie. Artykuł przedstawia działalność Juliusza Kłosa (1881–1933) – architekta, konserwatora i profesora Uniwersytetu Stefana Batorego – jednego z kluczowych twórców krajobrazu kulturowego Wileńszczyzny w okresie międzywojennym. Na podstawie nieopracowanych dotąd źródeł archiwalnych ukazano jego wszechstronną aktywność: prace konserwatorskie przy najważniejszych zabytkach Wilna i regionu, projekty architektoniczne osadzone w nurcie narodowego tradycjonalizmu oraz działalność dydaktyczną i popularyzatorską. Szczególną uwagę zwrócono na znaczenie Kłosa w procesie kształtowania polsko-litewskiego dziedzictwa kulturowego oraz potrzebę dalszych badań nad jego spuścizną, która do dziś wywiera wpływ na tożsamość miasta i regionu.

Słowa kluczowe: Juliusz Kłos; Wilno; konserwacja zabytków; architektura międzywojenna; dziedzictwo kulturowe

Abstract. This article presents the work of Juliusz Kłos (1881–1933), an architect, conservator, and professor at Stefan Batory University, one of the key influencers on the cultural landscape of the Vilnius region during the interwar period. Drawing on previously unexplored archival sources, the article explores his wide-ranging activities: conservation work on the most important monuments in Vilnius and the region, architectural projects rooted in national traditionalism, and teaching and popularization. Particular attention is paid to Kłos's significance in shaping the Polish-Lithuanian cultural heritage and the need for further research into his legacy, which continues to influence the identity of the city and region.

Keywords: Juliusz Kłos; Vilnius; monument conservation; interwar architecture; cultural heritage

Postać Juliusza Kłosa – architekta, konserwatora zabytków i historyka sztuki, profesora Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie – zajmuje jedno z czołowych miejsc w dziejach polskiej architektury i konserwatorstwa lat międzywojennych. Należąc do grona najważniejszych przedstawicieli wileńskiego środowiska naukowego i artystycznego, odegrał istotną rolę nie tylko w kształtowaniu

krajobrazu architektonicznego miasta i regionu, lecz także w organizowaniu i rozwijaniu opieki nad zabytkami Wileńszczyzny.

Pomimo tak znacznej roli, jaką odegrał w historii polskiej architektury, jego dorobek nie doczekał się dotąd należytego odzwierciedlenia w literaturze przedmiotu. Poświęcono mu jedynie kilka opracowań, w tym jeden artykuł w języku polskim¹, jeden w rosyjskim² i jeden białoruski³. Każdy z nich dotyczył określonych aspektów twórczości Kłosa, a ich wartość ma przede wszystkim charakter biograficzny. Autorzy nie poddali jego twórczości pogłębionej refleksji historyczno-artystycznej, choć słusznie konkludowali, że działalność architektoniczna, konserwatorska, pedagogiczna i organizacyjna Kłosa odegrała istotną rolę w polskim życiu kulturalnym i wniosła trwałe wkład w dziedzinę opieki nad zabytkami. Nie precyzowali jednak, na czym polegała ta rola i ów wkład, jaka była specyfika prowadzonych przez niego prac i jakie trendy się w nich ujawniały.

Niniejszy tekst powstał na marginesie głównego nurtu badań nad urbanistyką i architekturą międzywojennego Wilna, realizowanego w ramach projektu badawczego Narodowego Instytutu Polskiego Dziedzictwa Kulturowego za Granicą „Polonika”. Celem artykułu jest pogłębienie stanu wiedzy na temat twórczości Kłosa w odniesieniu do wybranych realizacji m.in. na podstawie niewyeksplorowanych dotąd materiałów archiwalnych, korekta uogólnień i nieścisłości, jakie pojawiły się w dotychczasowym obiegu naukowym, wreszcie sformułowanie postulatów dla dalszych badań, istotnych z punktu widzenia wspólnego, polsko-litewskiego dziedzictwa kulturowego.

Biografia architekta jest rozpoznana dość dobrze, ograniczmy się zatem do krótkiego przypomnienia najważniejszych danych: urodzony 8 sierpnia 1881 roku w Warszawie jako syn Jakuba i Walerii z Sönderopów, w 1899 roku ukończył gimnazjum w Kaliszu. Studiował architekturę na Politechnice Warszawskiej (1899–1901) i Technische Hochschule w Wiedniu (1901–1908). Pierwsze doświadczenia zawodowe z dyplomem architekta zdobywał w urzędzie budowlanym w Grazu. W 1912 roku powrócił do Warszawy, gdzie założył własną pracownię projektową. W tym czasie wyklarował się główny kierunek jego wszechstronnej działalności – projektowanie architektoniczne z naciskiem na rozbudowy i modernizacje obiektów zabytkowych. Przed wybuchem I wojny światowej przeprowadził przebudowy i restauracje m.in. licznych pałaców – jeśli wierzyć wileńskiemu „Słowu”, były to m.in. pałac Lubomirskich w Małej Wsi, Radziwiłłów w Ołyce, Sobańskich w Pieńkowie, Tyszkiewiczów w Spiczynicach czy Bnińskich w Waclawówce⁴.

1 POKLEWSKI 1999.

2 MOROZOV 2017.

3 SHYDŁOWSKI 2001.

4 Słowo 1933.

Wymieniany w tej grupie pałac Radziwiłłów w Nieborowie⁵ w istocie nie doczekał się realizacji ze względu na wybuch I wojny światowej.

Równolegle Kłós podjął badania historyczne architektury polskiej (zwłaszcza drewnianej), a także działalność społeczną, pedagogiczną i publicystyczną. W 1912 roku został członkiem, a potem sekretarzem Towarzystwa Opieki nad Zabytkami Przeszłości, był współtwórcą pracowni fotograficznej i archiwum w ramach tego stowarzyszenia, położył wielkie zasługi w zakresie inwentaryzacji zabytków. Jego liczne publikacje z tego czasu świadczą o rozległych zainteresowaniach: podejmował się rozważań na temat opieki nad zabytkami, wykształcenia i przygotowania zawodowego architektów, wreszcie znaczenia sztuki w życiu codziennym⁶. Po I wojnie światowej należał do grona inicjatorów odbudowy kraju. W Departamencie Sztuki Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego prowadził sprawy budownictwa, a następnie kierował Wydziałem Architektury w Ministerstwie Sztuki i Kultury (wcześniej w randze departamentu)⁷.

Ze stolicą Wileńszczyzny Kłós związał się w 1919 roku, kiedy został zaproszony do zorganizowania, a od 1920 roku prowadzenia katedry architektury na reaktywowanym Uniwersytecie Stefana Batorego. Od tego momentu – z przerwą na czas wojny polsko-bolszewickiej – aż do śmierci w 1933 roku Wilno pozostawało najważniejszym obszarem jego pracy zawodowej i miejscem realizacji wielu przedsięwzięć w zakresie konserwacji zabytków i architektury, które w znacznym stopniu wpłynęły na tożsamość kulturową i przestrzenną miasta i regionu.

Konserwacja zabytków

W procesie ochrony i konserwacji dziedzictwa architektonicznego (w najszerszym znaczeniu tych terminów), które w warunkach międzywojennego Wilna stanowiło istotny element polityki kulturalnej i tożsamościowej II Rzeczypospolitej, Juliusz Kłós odegrał szczególną rolę. Już od pierwszych lat pracy nad Wilią architekt podejmował wysiłki na rzecz ratowania najważniejszych obiektów historycznych miasta i regionu, zwłaszcza architektury sakralnej i pałacowej. Wśród prowadzonych w tym czasie prac, określanych najczęściej mianem remontów, wymienia się m.in. świątynie św. Kazimierza, Serca Jezusowego (wizytek), prezbiterium kościoła św. Franciszka i św. Bernardyna (bernardynów). Charakter tych prac był zróżnicowany – Kłós mierzył się zarówno z kwestiami czysto technologicznymi, jak przy odnowieniu elewacji Ostrej Bramy i kościoła św. Teresy, jak i ze znacznie

5 *Ibidem.*

6 KRZYŻANOWSKA 1929.

7 *Ibidem.*

większymi ingerencjami. Przykładem tych ostatnich była restauracja kościoła św. Ignacego, planowanego jako świątynia garnizonowa. Wybudowany przez jezuitów w 1. połowie XVII wieku jako bazylika z kopułą i dwiema wieżami po obu stronach prezbiterium, w kolejnym stuleciu kilkakrotnie ucierpiał w pożarach, w 1798 roku został przekształcony na koszary (wówczas m.in. podzielono przestrzeń wewnętrzną na trzy kondygnacje), a po powstaniu styczniowym przebudowano go ponownie na rosyjski klub oficerski. Przekształcenia doprowadziły do znacznego zatarcia pierwotnej formy, pozostawiając jedynie zasadniczy układ rzutu, sklepienia i fragmenty detali. Nie zachowały się m.in. wieże ani żadne elementy wyposażenia.

Ze względu na skalę zniszczeń oraz braki i sprzeczności w ikonografii historycznej Kłos doszedł do wniosku, „iż niepodobieństwem jest przeprowadzenie ścisłej restytucji zniszczonego zabytku, lecz poprzestać należy na odbudowie, swobodnie i w sposób tylko ogólnikowy odtwarzającej ogólny charakter architektury pierwszej połowy XVII w.”⁸ W istocie zatem charakter prac podjętych przy tym obiekcie, pomimo pewnych cech odbudowy, sytuował je – w dzisiejszym rozumieniu terminologii konserwatorskiej – najbliżej pojęcia reintegracji, czyli nowego zadania przy użyciu form będących wynikiem autorskiej interpretacji. Taką samą zresztą rekomendację wydano na IX zjeździe Rady Konserwatorów w Wilnie w czerwcu 1925 roku⁹. Efekt prac Kłosa to pewna stylizacja na barok z 1. połowy XVII wieku, pod wieloma względami świadomie zróżnicowana w stosunku do domniemanego wyglądu oryginału (il. 1): znacznej ingerencji wymagały rzuty, architekt uważał także za konieczne silniejsze zaakcentowanie wież prezbiterialnych ze względu na późniejsze zmiany w otoczeniu kościoła. W istocie mamy tu więc do czynienia z kreacją utrzymaną w duchu narodowego tradycjonalizmu lat 20.

Odmienne wizje na temat przyszłego wyglądu świątyni oraz nieporozumienia finansowe doprowadziły do sporów pomiędzy Kłosem i komitetem odbudowy kościoła. Spory te wkrótce przerodziły się w ostry konflikt, m.in. z żądaniem satysfakcji w tle (Kłos w oficjalnej korespondencji z przewodniczącym komitetu zarzucił nierzetelność ppłk. Tadeuszowi Mokłowskiemu, opiniodawcy z ramienia wojska; w rezultacie urażony oficer wysłał do architekta sekundantów¹⁰). Finalnie Kłos odmówił dalszej współpracy, niemniej ostateczna postać, zrealizowana na podstawie koncepcji Pawła Wędziagolskiego z 1926 roku¹¹, pomimo różnic szczegółowych (m.in. inny wygląd szczytu fasady i rezygnacja z wież prezbiterialnych) jest zbieżna co do zasady z propozycją Kłosa.

8 LVIA WTN, sygn. 1135-12-68, k. 14.

9 *Ibidem*, k. 33.

10 *Ibidem*, k. 40.

11 LCVA WODRP, sygn. 154-1-1083, k. 1-12.



1. Kościół św. Ignacego – widok elewacji bocznej, proj. 1925, LVIA WTN

W kręgu architektury świeckiej wymienić należy liczne prace adaptacyjne i restauracyjne, prowadzone przez Kłosa na terenie USB. Do jego zasług należały m.in. remont i adaptacja zabudowań pobernardyńskich dla Wydziału Sztuk Pięknych (w tym doprojektowanie historyzującej loggii od strony ogrodu bernardyńskiego, il. 2), a przede wszystkim przystosowanie historycznych zabudowań dawnego klasztoru i kolegium jezuickiego do potrzeb reaktywowanego uniwersytetu, w tym adaptacja budynków wokół głównego dziedzińca im. Piotra Skargi. W 1929 roku Kłós na łamach „Kurier Wileńskiego” przedstawił relację z postępu prac i zarysował dalsze plany:

przedewszystkiem więc odzyska dawne uroczyste wejście do Uniwersytetu, które było w dobudówce mieszczącej aulę kolumnową, w jej szczytowej ścianie od dziedzińca. Prowadzi ono do obszernej sali o licznych filarach, których przedłużeniem są kolumny zbudowanej nad nią auli. Jest to dawny

przedsiönek uniwersytecki, zamieniony przez rosyjskie rządy na mieszkania dla woźnych, obecnie przywracany do swojej, pierwotnej i właściwej roli. Przywrócony też zostanie dawny okazały portal taki jaki widzimy na zachowanych litografiach z przed stu lat. Zniesiona będzie szkaradna „szafka” od ul. Świętojańskiej, która jako główne wejście ujmę czyniła powadze gmachu. Będzie obniżony o 30 cm poziom całego dziedzińca, do dawnej jego wysokości. W dalszym ciągu prac rekonstrukcyjnych na tym dziedzińcu, zostały już przemieszczone i uregulowane według zachowanych gzymsów otwory okienne w ścianie nad bramą do dziedzińca obserwatorium astronomicznego im. Poczobuta¹².



2. Gmach dawnego Wydziału Sztuk Pięknych USB – widok od strony ogrodu bernardyńskiego; fot. autor, 2025

Na szczególną uwagę zasługują wnętrza dawnego Kolegium Chemicznego Uniwersytetu Wileńskiego – budowli z początku XIX wieku, adaptowanej na potrzeby nowej funkcji siedziby Kuratorium Okręgu Szkolnego Wileńskiego. Projekt tzw. Sali Okrągłej, wykonany przez Kłosa pod koniec 1924 roku¹³, utrzymany jest w tonie ściśle neoklasycystycznym (il. 3). Kopia, pokryta kasetonową

¹² Kurjer Wileński 1929.

¹³ LVIA WTN, sygn. 1135-12-43.

malaturą o tematyce rzymskiej, ale także rozwiązanie ścian, artykułowane pilastrami toskańskimi, z czterema zamkniętymi półkoliście niszami, umieszczonymi w narożnikach sali, budzą skojarzenia z rzymskim Panteonem. Ściśle antykizującą formę otrzymały także piece, umieszczone w niszach, zwieńczone fryzami tryglifowo-metopowymi, wreszcie tablica inskrypcyjna ku czci ks. Adama Czartoryskiego, pierwszego kuratora wileńskiego. Prace, prowadzone zgodnie z projektem¹⁴, miały zasadniczo charakter rekonstrukcyjny, jednak ze względu na wysoki stopień zniszczeń wymagały znacznego zakresu interpretacji, nie była to zatem rekonstrukcja w ścisłym znaczeniu. Według relacji prasowej z uroczystości poświęcenia obiektu

rys historyczny gmachu dał w związku a treściwem przemówieniu prof. Kłos, który swem światłem kierownictwem robotami przyczynił się do odbudowy gmachu. Zebrani dowiedzieli się, że w miejscu, gdzie obecnie wznosi się gmach dzisiejszego Kuratorjum, w XVII wieku mieścił się zbór kalwiński. Wskutek zatargów ówczesnych na tle wyznaniowem kalwinów przeniesiono poza mury miasta, gmach zaś został zburzony. Później znacznie na miejscu tem stanął gmach przeznaczony dla celów uniwersytetu (...). W czasie rozpanoszenia się w Wilnie moskali w murach tych rozkwaterowali się uczniowie rosjanie [sic!], niszcząc do tego stopnia ślady wspaniałej architektury, że kiedy przystąpiono do odbudowy zdemolowanego niemal gmachu, zaledwie znaleziono gdzie niegdzie jeszcze zachowane gzymsy, z których przy niestrudzonej pracy prof. Kłosa można było w przybliżeniu odtworzyć architekturę dawniejszą¹⁵.

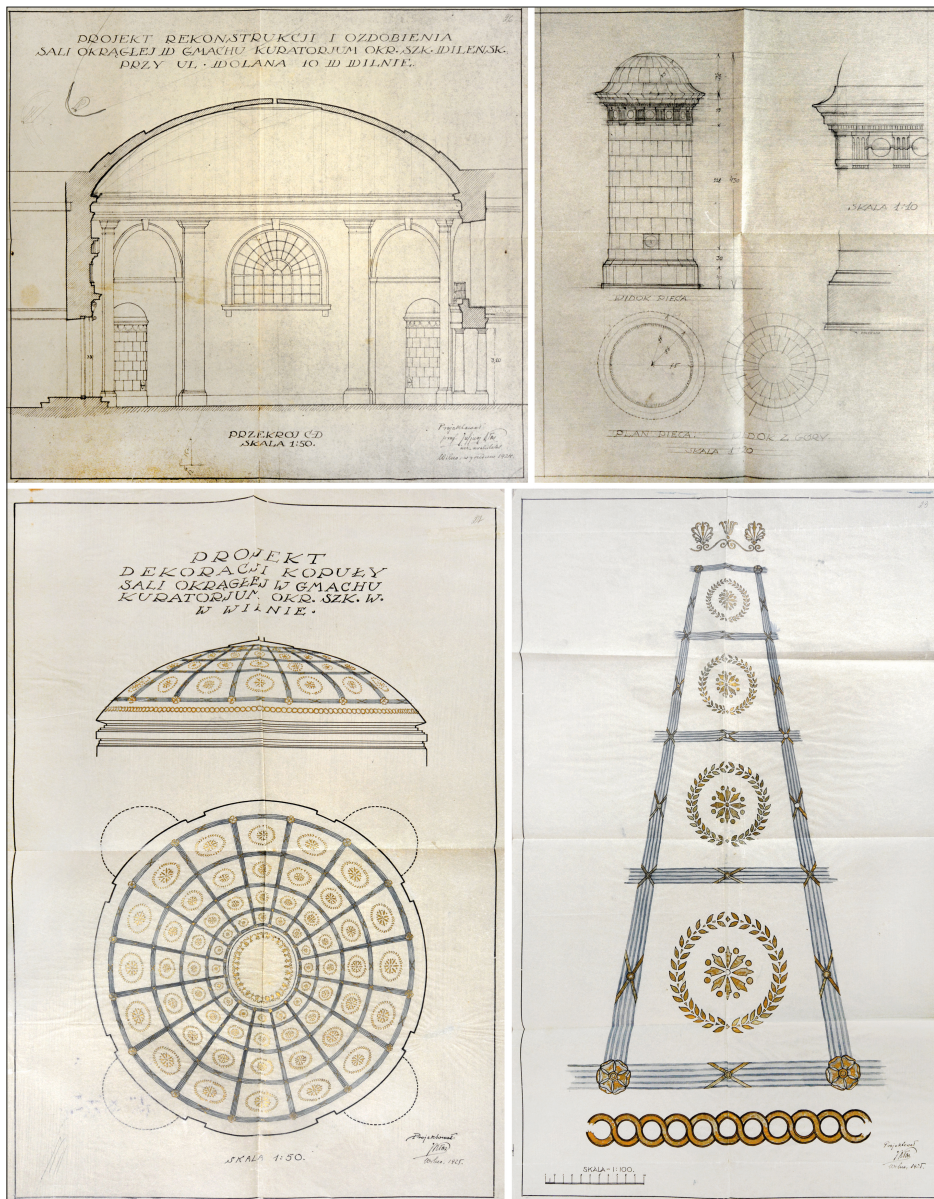
Do najważniejszych działań w regionie należały prace przy zamku w Trokach, stanowiącym symbol historycznej potęgi Wielkiego Księstwa Litewskiego, a jednocześnie jeden z najcenniejszych zabytków Wileńszczyzny; ponadto Kłos sprawował nadzór konsultacyjny nad akcją zabezpieczania ruin zamkowych w Nowogródku, Krewie, Miednikach Królewskich i Lidzie¹⁶. W zakresie adaptacji obiektów historycznych można wymienić remont i rozbudowę budynku poklasztornego w Nowych Trokach oraz remont zrujnowanego skrzydła byłego klasztoru w Olkienikach – w obu przypadkach prace były związane z urządzeniem mieszkań dla urzędników państwowych¹⁷.

14 Współczesne fotografie Sali Okrągłej dostępne w: KVR.

15 Dziennik Wileński 1925.

16 POKLEWSKI 1991, s. 222.

17 PSZCZÓLKOWSKI 2025, s. 301–302, 307–308.



3. Kuratorium Okręgu Szkolnego Wileńskiego, Sala Okrągła: a) przekrój poprzeczny, proj. 1924, LVIA WTN; b) piec, proj. 1924, LVIA WTN; c) kopuła, proj. 1924, LVIA WTN; d) szczegół malatury kopuły, proj. 1924, LVIA WTN

Kłós był również inicjatorem licznych działań archeologicznych. Prowadził m.in. prace wykopaliskowe w rejonie barbakanu przed Ostrą Bramą i baszty na Górze Zamkowej w Wilnie, które dostarczyły cennego materiału do badań nad średniowiecznym systemem obronnym miasta. Równoległe do praktyki

konserwatorskiej prowadził systematyczną dokumentację fotograficzną i rysunkową, obejmującą zabytki architektury Wilna, Wileńszczyzny i sąsiednich ziem. Efektem tych działań była nie tylko baza materiałów wykorzystywanych w praktyce, lecz także wartościowe archiwum naukowe, stanowiące podstawę do dalszych badań nad architekturą regionu. Zbiory te, przechowywane częściowo w archiwach i muzeach wileńskich, są do dziś jednym z najważniejszych źródeł do dziejów miasta i jego okolic.

Atencja, jaką Kłós darzył dziedzictwo architektoniczne, kończyła się na klasycyzmie. Jako dziecko XIX-wiecznej historii sztuki nie szanował i nie doceniał znaczenia zabudowy Wilna z czasów zaborów, czemu dał wyraz w publikacji, pisząc: „wiek XIX wysilił całą swą trywialną złośliwość, by to najpiękniejsze w Polsce miasto pod względem położenia i zabytków zesześcić do niepoznania”¹⁸. Można się domyślać, że pogląd ten wpłynął na konserwatorską perspektywę Kłosa. Czy – wzorem Violleta-le-Duca – likwidował XIX-wieczne nawarstwienia we wnętrzach barokowych świątyń, zastępując je neobarokowymi replikami w imię zasady puryzmu? Odpowiedź na to pytanie wymaga dalszych, szczegółowych badań, można jednak wątpić, że Kłós dostrzegał wartość zabytkową również w architekturze ostatnich dekad. Świadczyć o tym może prowadzona przez niego przebudowa teatru na Pohulance z 1912 roku, którego wnętrza zostały całkowicie przekształcone na potrzeby eksperymentalnego teatru Reduta: zamontowano mechanizm ruchomej sceny, zbudowano nowe przejścia i korytarze, wprowadzono nowoczesny system centralnego ogrzewania, od podstaw zbudowano garderoby i palarnię dla aktorów, bufet i zaplecze techniczne. Zupełnie nowy wygląd uzyskała widownia, na której wymieniono wszystko – od lamp po kolor ścian i podłóg¹⁹.

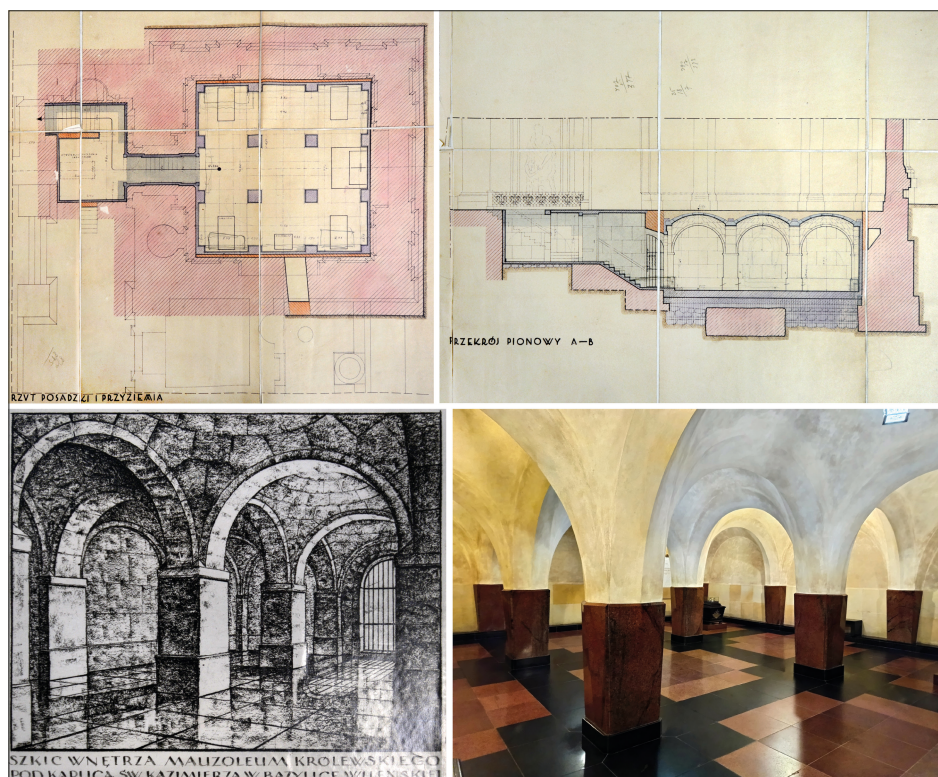
Projekty architektoniczne

Działalność architektoniczna Kłosa, należąca do najsłabiej rozpoznanych aspektów jego aktywności zawodowej, przejawiała się na dwa sposoby: z jednej strony były to monumentalne realizacje o znaczeniu symbolicznym (sakralne, sepulkralne, komemoratywne, pomnikowe), z drugiej – projekty realizowane w ramach państwowych programów inwestycyjnych. W pierwszej kategorii mieściły się także przedsięwzięcia związane z architekturą zabytkową, wykraczające jednak poza zakres prac konserwatorsko-restauratorskich. Najważniejszą pracą tego rodzaju był bez wątpienia projekt mauzoleum królewskiego w katedrze wileńskiej, opracowany w konsekwencji odkrycia w 1931 roku – wspólnie z prof. Stanisławem

18 KŁOS 1923, s. 112.

19 WÓJTOWICZ 2016, s. 41.

Lorentzem, ówczesnym konserwatorem zabytków województwa wileńskiego i nowogródzkiego – grobów królewskich w podziemiach świątyni. Odkrycie to odbiło się szerokim echem w całej Polsce, wywołując postulat odpowiedniego upamiętnienia szczątków.



4. Mauzoleum Królewskie: a) rzut poziomy, proj. 1932, LVIA WTN; b) przekrój poprzeczny, proj. 1932, LVIA WTN; c) widok perspektywiczny, proj. 1932, LVIA WTN; d) stan obecny, fot. autor, 2025

Kłós jako autor koncepcji architektonicznej mauzoleum przyczynił się do stworzenia przestrzeni pamięci narodowej o randze symbolicznej, która podkreślała historyczną rolę Wilna w dziejach państwa polsko-litewskiego. Choć przyjmuje się, że dopiero Stanisław Bukowski nadał tej przestrzeni ostateczną postać²⁰, to na podstawie rysunków projektowych Kłosa ze stycznia 1932 roku²¹ można uznać jego autorstwo w zakresie zasadniczych cech formalnych i charakteru mauzoleum (il. 4). Założone na rzucie kwadratu na całej przestrzeni pod kaplicą św. Kazimierza, zostało podzielone za pomocą czterech wolnostojących filarów

20 WICHER 2000, s. 154–156.

21 LVIA WTN, sygn. 1135-12-100.

i dwunastu przyściennych na dziewięć przęseł, przekrytych sklepieniami żaglowymi. W narożnikach pomieszczenia zaplanowano cztery sarkofagi, odpowiednio dla Aleksandra Jagiellończyka, Barbary Radziwiłłówny, Elżbiety Habsburżanki i Władysława IV Wazy.

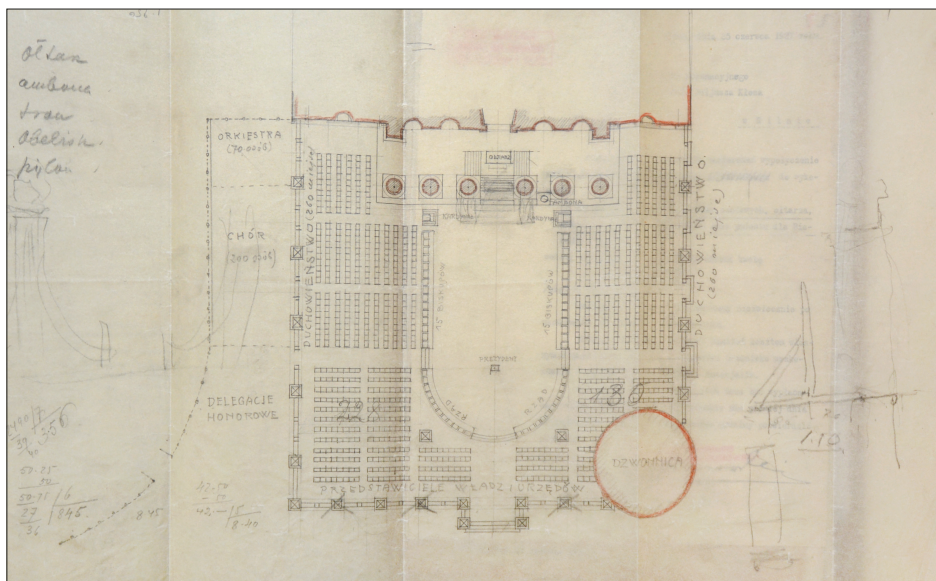
Rozwiązania projektowe łączą inspirację tradycją architektury podziemnych krypt z nowoczesnym podejściem do porządku i funkcjonalności. Monumentalny, surowy wyraz, podporządkowany funkcji miejsca wiecznego spoczynku władców nie jest jednocześnie pozbawiony elegancji. Charakter wnętrza kształtuje kontrast pomiędzy prostymi geometrycznymi formami architektonicznymi a szlachetnym materiałem wykończeniowym – gładkie ściany i sklepienia zestawione zostały z okładziną granitową na filarach i posadzką o dekoracyjnej, geometrycznej kompozycji.

Jeszcze innym polem działalności Kłosa w kontekście projektowania w otoczeniu zabytkowym były koncepcje okolicznościowe, z których najgłośniejsza była dekoracja placu Katedralnego na uroczystość koronacji obrazu Matki Boskiej Ostrobramskiej, zaplanowaną na 2 lipca 1927 roku. Przygotowany miesiąc wcześniej kosztorys pozwala rozeznaczyć się w skali planowanego przedsięwzięcia: pod kolumnadą katedry miał stanąć ołtarz, złożony z podium i mensy pod obraz, ponadto uwzględniono wykonanie i ustawienie ambony ze schodkami, dwa trony kardynalskie z baldachimami, podium z fotelami dla biskupów i przedstawicieli władz państwowych, dwa obeliski o wysokości 19 m każdy i 15 dekoracyjnych kolumn, nie licząc girland zieleni, kwiatów i instalacji elektrycznej²². Szkicowy projekt zagospodarowania placu Katedralnego (il. 5) zapowiadał imponujący przebieg uroczystości i taki był istotnie, pomimo nienajlepszej pogody – na fotografiach z wydarzenia widać gości schronionych pod parasolami.

Samodzielne realizacje architektoniczne Kłosa osadzone są w charakterystycznym dla lat 20. nurcie tradycjonalizmu, o genezie czy to nowożytno-klasycystycznej („styl dworkowy”), czy ludowej, z wykorzystaniem konstrukcji drewnianej. Jeszcze przed okresem wileńskim Kłos podejmował się projektowania reprezentacyjnych obiektów mieszkaniowych. Do takich należał pałac w Kamionie (pow. skierniewicki), wybudowany w latach 1917–1918 dla Wojciechowskich herbu Jelita, właścicieli majątku od 1910 roku²³. Neoklasycystyczna rezydencja o zwartej bryle, z czterokolumnowym portykiem, zamkniętym attyką i herbem, przekryta wysokim dachem łamanym, tzw. polskim (il. 18), otoczona założeniem parkowym – przypominająca klasycystyczne rezydencje w rodzaju pałaców w Siernikach lub Małej Wsi – wyraża *par excellence* ambicje polskiego ziemiaństwa.

22 LVIA WTN, sygn. 1135-12-75, k. 12.

23 RUSZCZYC 1929, s. 235.

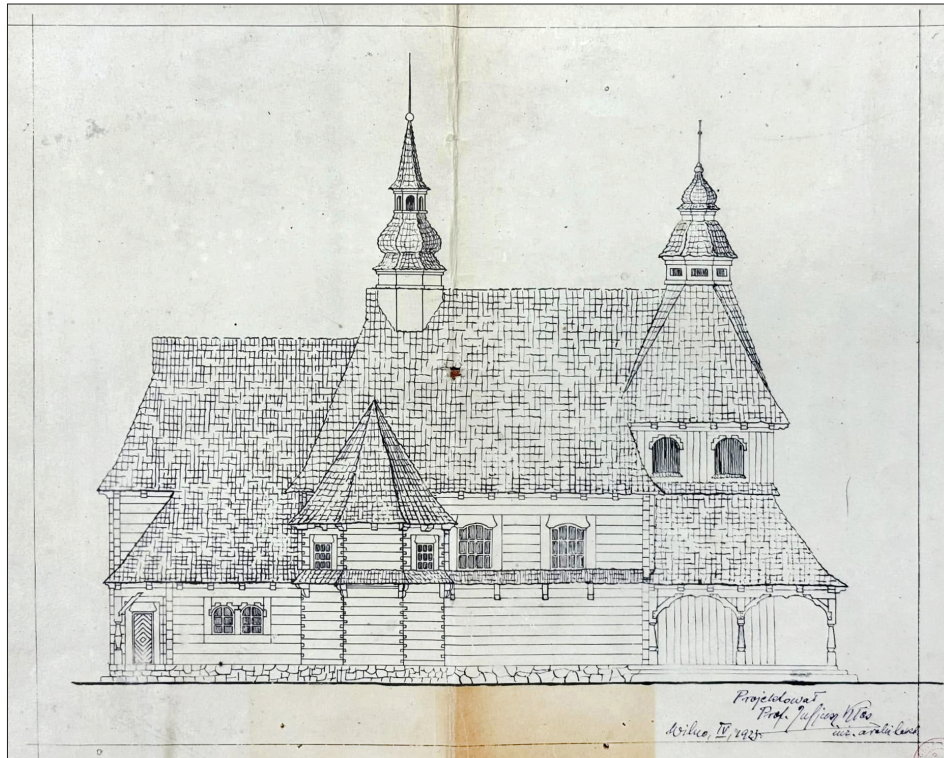


5. Dekoracja placu Katedralnego, proj. 1927, LVIA WTN

W architekturze projektowanej na „provincji” Kłosa sięgał najczęściej po materiał drewniany. W takim tworzywie rozwiązał w 1923 roku projekt kościoła Matki Boskiej Anielskiej w Mieżanach (il. 6, realizacja w latach 1925–1928²⁴). Świątynia składała się z głównego korpusu nawowego, do którego przylegała kruchta od strony wieży przedniej, kwadratowe prezbiterium z zakrystią oraz boczna kaplica św. Stanisława, zamknięta poligonalnie. Szczególną uwagę w sylwetce kościoła przyciągały wysokie, kryte gontem dachy półszczytowe z zakopiańskimi słoneczkami. Elewację frontową tworzyła wieża na rzucie prostokąta zbliżonego do kwadratu, zwieńczona kilkukondygnacyjnym hełmem, przypominającym tzw. dachy krakowskie. Wysokością ustępowała nieco sygnaturce o barokizującym kształcie, zaplanowanej w tylnej części głównego korpusu. Frontową wieżę otaczał z trzech stron podcień z szerokim okapem, nawiązujący do tradycyjnych sobót. W dekoracji użyto elementów typowych dla architektury ludowej, zwłaszcza drewnianych mieczy i profilowanych wsporników o dekoracyjnej obróbce. Całość, wraz z zaprojektowaną przez Kłosa plebanią i specjalnie wykonanym stawem, tworzyły malowniczy zespół, wpisany w krajobraz małej miejscowości.

Podobne rozwiązania zostały zastosowane przez architekta w projektach tzw. kolonii urzędniczych – to kolejny, ważny punkt w architektonicznym portfolio Kłosa. Wśród 40 osiedli mieszkaniowych dla urzędników państwowych,

24 KHAREWSKI 2008, s. 55.



6. Kościół Matki Boskiej Anielskiej w Miezanach – elewacja boczna, proj. 1923, AAN MSW

planowanych do realizacji w latach 1924–1925 w ramach dużego programu inwestycyjnego Ministerstwa Robót Publicznych na ziemiach wschodnich II RP, znalazły się cztery projektowane przez Kłosa – w Braślawiu (il. 7), Duniłowiczach, Głębokiem i Postawach (ostatnie nie doczekało się realizacji)²⁵. W zabudowie tych osiedli zastosowano projekty powtarzalne, wśród nich zaprojektowaną przez Kłosa koncepcję domu dwurodzinnego typu Z – drewnianego, parterowego, z charakterystycznymi, szczytowo-naróżnymi podcieniami (il. 8). Motyw ten, zastosowany w niemal identycznej formie w kościele w Miezanach i domu kolonijnym typu Z, pojawił się w twórczości Kłosa jeszcze wcześniej – w szkicu perspektywicznym zabudowy „kolonii Robotniczej Stowarzyszenia Mechaników Polskich w Ameryce”, wykonanym jeszcze w okresie warszawskim (1919)²⁶. W projekcie tym, poza wspomnianymi podcieniami, widoczny jest repertuar podstawowych tematów architektonicznych, uważanych w tym czasie za typowo polskie – dachy

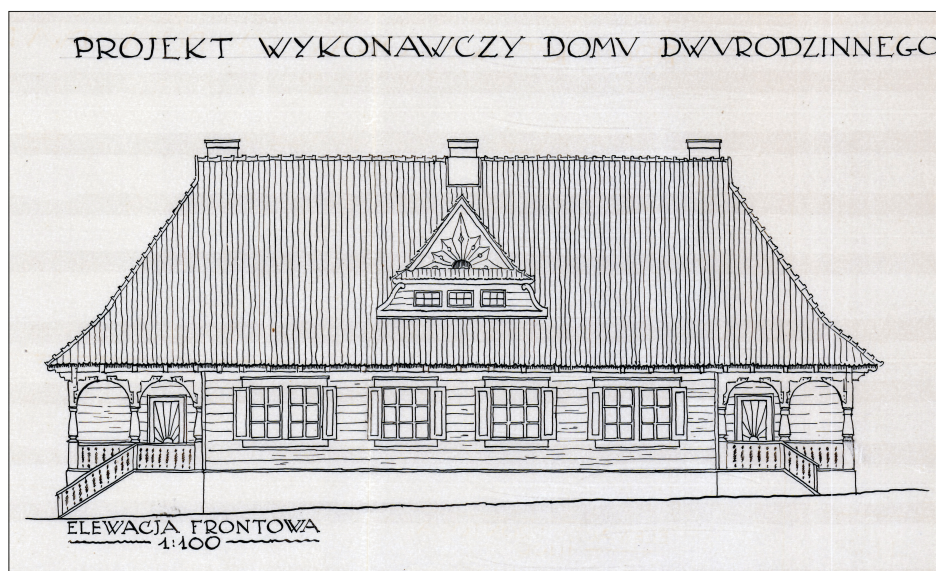
25 PSZCZÓLKOWSKI 2025, passim.

26 LVIA WTN, sygn. 1935-12-1, k. 11. Chodzi tu zapewne o projekt Stowarzyszenia Mechaników Polskich z Ameryki – organizacji polonijnej, założonej w 1918 r. na rzecz wspierania polskiego przemysłu.

półszczytowe z zakopiańskimi pazdurami i kurpiowskimi „śparogami”, okiennice z serduszkami, uproszczone ganki i wgłębne portyki, facjaty i okna powiekowe w połaciach dachowych. Projekt ten nie jest w ogóle wzmiankowany w literaturze przedmiotu, nie wiadomo także, czy kiedykolwiek doczekał się realizacji.



7. Kolonia urzędnicza w Brasławiu – widok perspektywiczny, proj. 1924, LVIA WTN



8. Dom jednorodzinny typu Z – projekt elewacji, LCVA WODRP

Drewno było niewątpliwie ulubionym materiałem budowlanym Kłosa, a jego fascynacja tym budulcem przejawiała się czasem w sposób zupełnie niekonwencjonalny. Dobrym tego przykładem jest projekt muszli koncertowej w ogrodzie bernardyńskim – wykonany w 1924 roku²⁷, wkrótce doczekał się realizacji. Rozrywkowa funkcja tego obiektu pozwoliła architektowi na większą swobodę; to właściwie – utrzymując się w nomenklaturze muzycznej – wariacja na temat narodowego tradycjonalizmu o proveniencji ludowej. Muszla składała się z umieszczonej centralnie estrady i bocznych pawilonów z przeznaczeniem na garderoby, dostępnych za pośrednictwem tylnych schodów. Poszczególne bryły przekryto dachami o geometrii dachów łamanych polskich, krytych gontem. Według koncepcji projektowej centralna część miała być zwieńczona motywem harfy, ostatecznie na szczycie każdej z trzech brył pojawił się zakopiański pazdur (il. 9).



9. Muszla koncertowa w ogrodzie bernardyńskim, 1924, LVIA WTN

W dorobku twórczym Kłosa znajdują się realizacje o funkcji symbolicznej, podejmowane jako samodzielne przedsięwzięcia – niezwiązane bezpośrednio z architekturą zabytkową, choć z pewnością mieszczące się w kategorii projektowania w otoczeniu zabytkowym. Najważniejszym z nich jest projekt upamiętniający

27 LVIA WTN, sygn. 1135-12-32, k. 73.

żołnierzy poległych w wojnie polsko-bolszewickiej, zrealizowany na terenie cmentarza wojskowego na Rossie.

Projekt mauzoleum obrońców Wilna (il. 10) – podręcznikowy przykład międzywojennej architektury sepulkralnej o silnym ładunku emocjonalnym i politycznym – ugruntował pozycję architekta jako twórcy przestrzeni pamięci narodowej. Forma architektoniczna mauzoleum czerpie wprost z języka klasycyzmu; symetryczna kompozycja, monumentalne proporcje i powściągliwość detalu podkreślają powagę miejsca, a zastosowanie ciosowego opracowania ścian i klasycznej artykulacji wywołuje skojarzenia z architekturą wieczności i trwałości. Front ujęty został w monumentalny portyk z dwiema parami kolumn dźwigających belkowanie i trójkątny tympanon. Całość przywodzi na myśl antyczne templum, wpisując tym samym ofiarę żołnierzy w ponadczasową tradycję heroizmu. Atmosferę narodowego sanktuarium budują także detale – w tym urna ustawiona na bocznych postumentach, krzyż w polu płyty inskrypcyjnej i hasło „Bohaterskim Obrońcom Wilna” na fryzie. Całość, zrealizowana w 1926 roku²⁸, to monumentalny, a zarazem prosty w środkach wyrazu pomnik zbiorowej pamięci, łączący klasyczną formę architektoniczną z nowoczesnym, XX-wiecznym znaczeniem – miejscem czci dla żołnierzy poległych w obronie miasta. Niestety, obiekt ten istniał jedynie kilka lat; śmierć Józefa Piłsudskiego i złożenie jego serca w grobie matki poskutkowało zmianą aranżacji kwatery poległych według projektu Wojciecha Jastrzębowskiego, w tym rozbiórką mauzoleum.

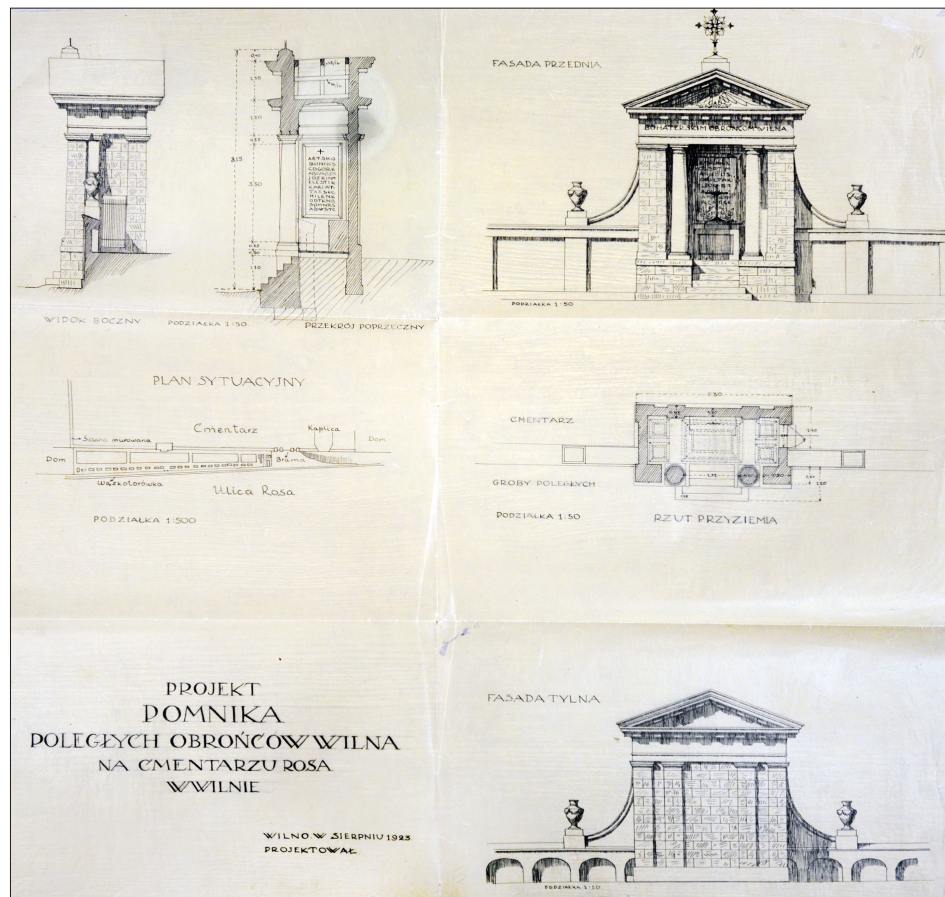
Jeszcze jedno upamiętnienie zaprojektowane przez Kłosa powstało nieco wcześniej (1923) – to monument Szymona Konarskiego, ustawiony w miejscu jego stracenia, u zbiegu ulic Smoleńskiej i Wróblej. Początkowo miał mieć postać granitowej kolumny²⁹, jednak ostatecznie architekt zastosował prostą, a zarazem monumentalną formę w postaci nieregularnego, surowego głazu, ustawionego na geometrycznej bazie. Naturalny kamień symbolizuje swoją prostotą i ciężarem trwałość pamięci i ofiarę życia Konarskiego. W rezultacie powstała bardzo powściągliwa całość, oszczędna w środkach wyrazu, utrzymana w tonie typowym dla pomników w miejscach kaźni.

Względnie skromne liczbowo *oeuvre* projektowe Kłosa należy uzupełnić o projekty niezrealizowane – choć nie pozostawiły one materialnych śladów w krajobrazie Wileńszczyzny, stanowią istotne źródło do badań nad wyobraźnią twórczą Kłosa, jego rozumieniem architektury instytucjonalnej i wizją przestrzeni reprezentacyjnej II Rzeczypospolitej. Ukazując kierunki poszukiwań, estetyczne preferencje i kompromisy, jakie architekt musiał podejmować w konfrontacji

28 Słowo 1926.

29 Słowo 1924.

z administracją państwową i realiami inwestycyjnymi, uzupełniają obraz jego dorobku o wymiar potencjalny, istotny dla kształtowania jego warsztatu i poglądów twórczych.



10. Mauzoleum obrońców Wilna, proj. 1923, LVIA WTN

Koncepcja budowy koszar 4 pułku ułanów w Berezweću (ob. część miasta Głębokie) z 1924 roku, choć niekiedy wymieniana wśród obiektów zrealizowanych³⁰, w istocie nie doczekała się realizacji³¹. Nie były to zresztą jedynie koszary, a potężny zespół garnizonowy, złożony z ponad 50 obiektów o różnych funkcjach.

30 POKLEWSKI 1999, s. 296.

31 W 1928 r. sam Kłos pisał: „Opracowałem również projekty rozbudowy koszar dla 3 p. saperów w Wilnie (z domami mieszkalnymi dla oficerów) oraz kompleksu budynków dla 4 p. ułanów w Berezweću, które to projekty ze względów budżetowych nie doszły do wykonania”, LVIA WTN, sygn. 1135-12-74, k. 17. Według informacji uzyskanej od Kastusia Szytala,

W zasobach archiwalnych nie zachował się plan urbanistyczny całego kompleksu, przetrwała jedynie część projektów architektonicznych³² (il. 11). Mimo to czytelna jest hierarchizacja form, odpowiadająca rangom i funkcjom poszczególnych obiektów. Gmach dowództwa z kasynem oficerskim oraz świetlica żołnierska zostały ukształtowane z większym naciskiem na monumentalność i dekoracyjność, co miało podkreślać prestiż instytucji wojskowych i ich rolę reprezentacyjną. W tych projektach architekt zastosował wysokie dachy mansardowe i czterospadowe z facjatami i sygnaturkami, dzięki czemu sylweta budynków nabierała bardziej ceremonialnego charakteru. Jednocześnie detale utrzymano w duchu umiarkowanego klasycyzmu – okna prostokątne lub zamknięte odcinkowo ujęte są w proste opaski, a portale i obramienia pozbawione nadmiaru ornamentyki, co podkreśla porządek i czytelność kompozycji.

Budynki o charakterze gospodarczym, jak ujeżdżalnia, stajnie czy ambulatorium weterynaryjne, otrzymały prostsze, wydłużone bryły, podporządkowane względem funkcjonalności, jednak i w ich przypadku architekt zadbał o estetyczną spójność zespołu. Wprowadzono tu dekoracyjne szczyty, regularny rytm okien i powściągliwe detale, które sprawiały, że nawet obiekty przeznaczone dla koni i zaplecza technicznego wpisywały się w jednolitą stylistykę całego kompleksu. Całość założenia można odczytywać jako świadomą próbę nadania architekturze wojskowej waloru reprezentacyjnego, a zarazem zakorzenienia jej w tradycji narodowej. Styl dworkowo-barokowy, przetworzony przez Kłosa na potrzeby architektury instytucjonalnej, łączył funkcjonalność z symbolicznym przekazem – garnizon nie był jedynie przestrzenią ćwiczeń i zaplecza wojskowego, lecz także manifestacją ciągłości kulturowej i organizacyjnego ładu odrodzonego państwa.

Na podstawie materiałów archiwalnych można ustalić, że Kłos wykonywał także inne prace dla wojska. Według umowy zawartej w 1925 roku projektował koszary, dwie wozownie, magazyn techniczny i inne obiekty dla 3 pułku saperów na Antokolu³³; przynajmniej większość tych prac została zrealizowana jeszcze w tym samym roku³⁴. Z 1927 roku pochodzą informacje na temat budowy działowni i magazynów amunicji dla garnizonu wileńskiego i nowowilejskiego³⁵.

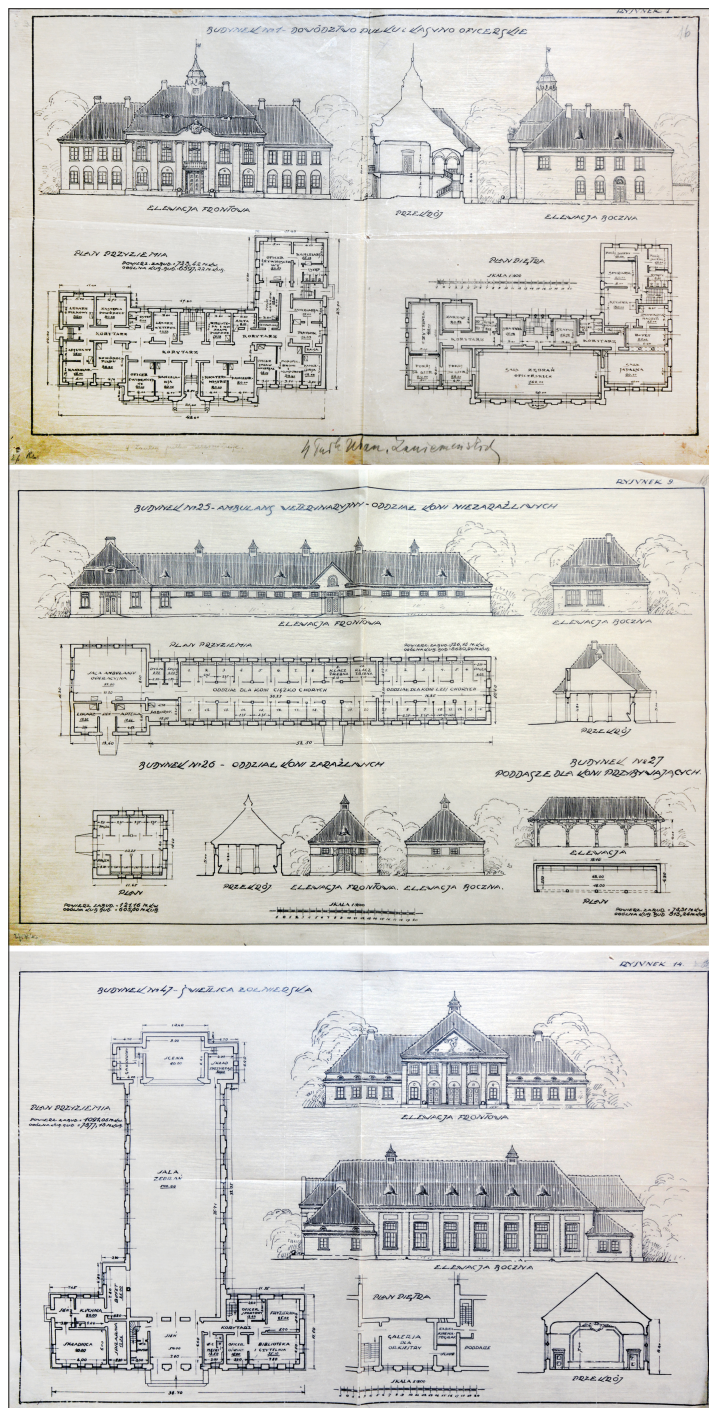
badacza dziejów budowlanych Głębokiego, prac w Berezwezu nie podjęto do końca lat międzywojennych.

32 W dokumentacji archiwalnej zachowana jest tylko część ponumerowanych projektów: dowództwo pułku i kasyno oficerskie (1), koszary żołnierskie (2–4), kryte ujeżdżalnie (21, 22), ambulanse weterynaryjne (25, 26), wiata dla koni przybywających (27), pułkowa izba chorych (28), dom mieszkalny dowódcy pułku (29), domy mieszkalne oficerów sztabowych (30–33), domy mieszkalne rotmistrzów (34–37), domy mieszkalne poruczników (38–41), świetlica żołnierska (47), magazyny sprzętu (48–49), magazyny żywności (50–51).

33 LVIA WTN, sygn. 1135-12-47.

34 *Ibidem*, k. 35.

35 LVIA WTN, sygn. 1135-12-48, k. 1.



11. Zespół koszarowy w Berezewcu: a) dowództwo pułku i kasyno oficerskie, proj. 1924, LVIA WTN; b) budynki dla koni, proj. 1924, LVIA WTN; c) świetlica żołnierska, proj. 1924, LVIA WTN

Trudno jednak jednoznacznie ocenić, czy chodziło wówczas o projektowanie, czy tylko o kierownictwo robót – odpowiedź na to pytanie wymaga czasochłonnego przeglądu obszernej dokumentacji archiwalnej. Wiadomo, że Kłos prowadził prace wykonawcze na podstawie projektów wykonanych przez innych architektów, np. w 1928 roku budowę gmachu Collegium Anatomicum USB według projektu swojego brata, Konrada Kłosa³⁶.

Jeszcze jedna niezrealizowana koncepcja była planowana w związku z programem budowy mieszkań dla urzędników państwowych. Podobny projekt dotyczył także Wilna – na działce położonej między ul. Cerkiewną a Zaułkiem Głuchym miała powstać duża, 45-rodzinna kamienica (il. 12). Projekt, datowany na 25 sierpnia 1924 roku, przewidywał realizację okazałego, dwupiętrowego gmachu w formach narodowego tradycjonalizmu, z wykorzystaniem takich elementów architektonicznych jak arkady czy barokizujące szczyty wolutowe. Plany tej inwestycji były zaawansowane, w sierpniu 1925 roku pisano na łamach „Słowa”: „z początkiem września wileński komitet powiatowy przystępuje do budowy olbrzymiego domu dla urzędników przy zaułku Głuchym (róg ul. Cerkiewnej). Dom ten w myśl zatwierzonego projektu inż. Kłosa posiadać będzie 50 mieszkań cztero, trzech i dwupokojowych z wszelkimi oczywiście wygodami i dodatkowymi ubikacjami gospodarczymi. Główne prace wykonane będą dopiero w roku przyszłym”³⁷. Koncepcja architektoniczna nie znalazła jednak uznania w Ministerstwie, które odesłało projekt do poprawy, uzasadniając, że „sposób rozwiązania zabudowy obranej parceli (...) nie odpowiada nowoczesnym wymogom”. Decyzja ta oburzyła autora, który w piśmie do głównego kierownika oświadczył:

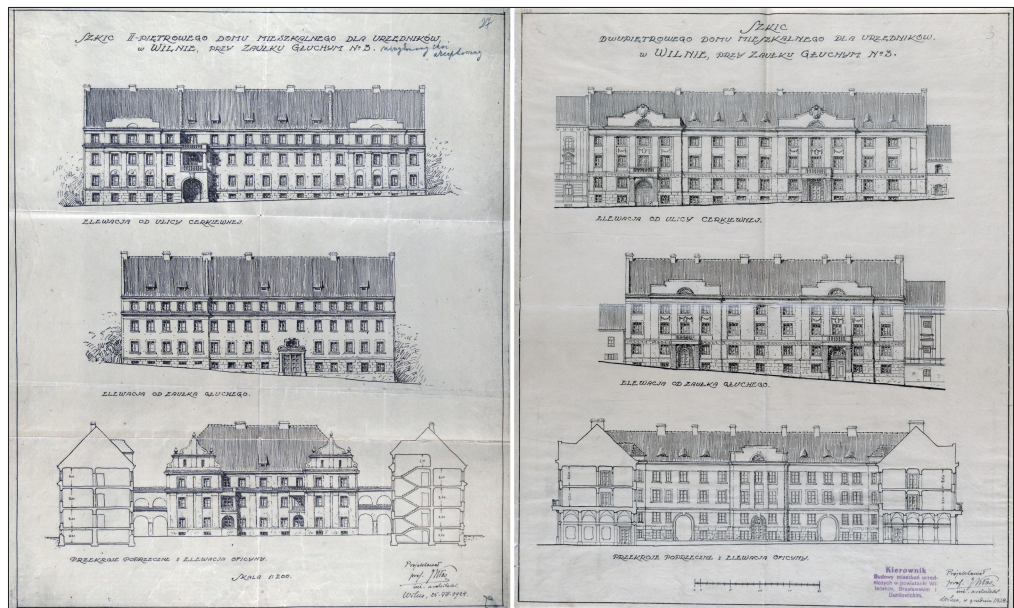
nie jest bynajmniej zadaniem władzy zatwierdzającej sugerowanie autorowi koncepcji układu i sposobu rozwiązania danego zadania. Nie może bowiem w podobnym wypadku chodzić o korektę szkicu, jak to ma miejsce w uczelni ze strony profesora wobec studentów, lecz o przestrzeganie przepisów budowlanych (...). Gdyby, czego nawet przypuścić nie można, władze zatwierdzające wtrącać się zaczęły do koncepcji i kompozycji, dyktując swe „widzimisie” równałoby się to jakiejś dyktaturze artystycznej, niemożliwej w społeczeństwach kulturalnych, a stosowanej jedynie w Rosji za czasów Mikołaja I, kiedy to narzucano wszystkim bez wyjątku budowlom fasady „najwyżej zatwierdzone”.

Ostatecznie profesor zgodził się, dla świętego spokoju, na wprowadzenie zmian, zastrzegając jednak, a w zasadzie posuwając się do szantażu: „gdyby jednak

36 LVIA WTN, sygn. 1135-12-80, k. 1.

37 Słowo 1925

i ten szkic uznany został (...) za nieodpowiadający »nowoczesnym wymogom«, zmuszonym będąc, jako zanadto staroświecki (czy trochę nie zawcześnie zramolowany?) architekt zrzec się wszelkiego dalszego udziału w kierownictwie budowy tak wybitnie »nowoczesnych« domów urzędniczych»³⁸.



12. Kamienica urzędników państwowych w Wilnie: a) projekt I, 1924, LVIA WTN;
b) projekt II, 1924, LVIA WTN

Nowy projekt powstał w grudniu 1924 roku, jednak również nie doczekał się realizacji, z inwestycji ostatecznie bowiem zrezygnowano na rzecz budowy domów urzędniczych w Postawach.

Działalność naukowa, dydaktyczna i popularyzacyjna

W 1919 roku Kłós objął stanowisko kierownika katedry architektury na Wydziale Sztuk Pięknych Uniwersytetu Stefana Batorego. W 1921 roku został prodziekanem, a pięć lat później dziekanem tego fakultetu. Działalność dydaktyczną łączył z praktyką ochrony zabytków, m.in. organizując zajęcia terenowe, a nawet angażując studentów na placach budów, co miało kluczowe znaczenie dla kształtowania nowego pokolenia architektów i konserwatorów. Dużo pisał i publikował, poza tekstami naukowymi ogłaszał też regularnie prace publicystyczne i popularnonaukowe w prasie codziennej i w periodykach poświęconych sztuce,

38 LVIA WTN, sygn. 1135-12-1, 1135-12-33, 1135-12-44.

m.in. na łamach „Słowa” prowadził cykl pt. „Nieco o stylach w architekturze”. Najważniejszą jego pracą w tym czasie było kilkakrotnie wznawiane *Wilno* – choć formalnie o charakterze przewodnika krajoznawczego, w istocie był to szkic monografii miasta, oparty na rzetelnych badaniach architektonicznych i historycznych³⁹. Dzieło to, ilustrowane fotografiami Jana Bułhaka, zyskało ogromną popularność zarówno wśród mieszkańców, jak i turystów, stanowiąc ważne narzędzie kształtowania świadomości historycznej i kulturowej Wilna.

Postać Kłosa jako naukowca jest intrygująca. Jego wypowiedź, że „kogo nie łączy ze sztuką stosunek głębokiego umiłowania, tego nie łączy ze sztuką nic w ogóle, dla tego sztuka pozostanie na zawsze dziedziną nieznaną, pomimo największej nawet uczoności i erudycji, będącej tylko »mędrca szkiełkiem i okiem«”⁴⁰ – może budzić kontrowersje, sprawiając wrażenie, że był on raczej popularyzato-rem niż naukowcem w ścisłym tego słowa znaczeniu; przepojony emocjonalnym stosunkiem do sztuki nie rozumiał obiektywnego sensu pracy badawczej *sine ira et studio*. W istocie powyższą wypowiedź należy jednak interpretować jako świadectwo określonej tradycji myślenia, w której analiza dzieła sztuki nie jest możliwa bez osobistego, emocjonalnego zaangażowania badacza. Kłos, wychowany jeszcze w klimacie XIX-wiecznej estetyki i historii sztuki, podzielał przekonanie, że narzędziowe opanowanie metod analizy formalnej, ikonograficznej czy historycznej, choć konieczne, nie wystarcza do uchwycenia istoty dzieła. W tym sensie jego pogląd sytuował się blisko romantyczno-modernistycznego paradygmatu historiografii artystycznej, w której badacz jawi się nie jako chłodny kronikarz, lecz jako podmiot obdarzony szczególną wrażliwością estetyczną.

Porównanie z innymi nurtami ówczesnej historii sztuki pozwala lepiej uchwycić specyfikę tej postawy. Na tle niemieckiej szkoły formalnej (Alois Riegl, Heinrich Wölfflin), dążącej do wypracowania obiektywnych kategorii opisu i analizy form artystycznych, Kłos jawi się jako głos wyraźnie antypozytywistyczny. Tam, gdzie Wölfflin konstruował dychotomiczne modele rozwoju sztuki (linearyzm – malarstwo – płaskość – głębia)⁴¹, Kłos wskazywał na wymiar przeżyciowy i emocjonalny, niemożliwy do uchwycenia w ramach czystej systematyki. Najbliższe ideowe pokrewieństwo dostrzec można w filozofii intuicjonistycznej Benedetto Crocego i Henriego Bergsona. Croce twierdził, że sztuka jest ekspresją intuicji, a zatem jej zrozumienie wymaga współodczucia⁴²; Bergson natomiast akcentował rolę intuicji jako szczególnego sposobu poznania, odrębnego od chłodnego intelektu⁴³.

39 KŁOS 1923 (kolejne wydania: 1929, 1937).

40 *Ibidem*, s. VI–VII.

41 WÖLFFLIN 1915.

42 CROCE 1902.

43 BERGSON 1903.

W rezultacie stanowisko Kłosa należy traktować nie jako metodologiczną dyrektywę w ścisłym znaczeniu, lecz jako program humanisty-estety, który widzi naukę o sztuce jako splot rzetelnej metody i emocjonalnego zaangażowania. Głos ten stanowi istotny przykład obecności nurtów intuicjonistycznych w polskiej refleksji nad sztuką 1. połowy XX wieku.

Dziedzictwo Juliusza Kłosa

Trudno objąć w jednym artykule całość dokonań Juliusza Kłosa, człowieka renesansu w pełnym znaczeniu tego słowa. Poza działalnością konserwatorską, architektoniczną, naukową i dydaktyczną był też zaangażowanym społecznikiem, aktywnie współpracując z Towarzystwem Miłośników Wilna i Towarzystwem Opieki nad Zabytkami – w ramach tych instytucji inicjował akcje dokumentacyjne, wykłady i wystawy, których celem było podniesienie świadomości społecznej w zakresie ochrony dziedzictwa. W okresie wileńskim był członkiem Okręgowej Rady Muzealnej, Państwowej Rady Ochrony Przyrody, Okręgowej Komisji Konserwatorskiej, Mieszanej Komisji Konserwatorskiej przy kurii metropolitalnej, rady budowlanej przy Dyrekcji Robót Publicznych, Komisji do spraw Architektury i Urbanistyki przy magistracie, prezesem Stowarzyszenia Architektów itd.⁴⁴ Temat jego biografii twórczej z pewnością wymaga dalszych badań. Spuścizna Kłosa, zgromadzona w Litewskim Państwowym Archiwum Historycznym, kryje jeszcze wiele cennych danych, zasoby nie zostały jednak w pełni przejrane ze względu na nieporządek w ogromnym materiale archiwalnym – wiele opisów katalogowych nie pokrywa się z zawartością teczek.

Badacz, konserwator, pedagog i twórca nowych realizacji w jednej osobie pozostawił spuściznę o fundamentalnym znaczeniu dla Wilna, która do dziś stanowi punkt odniesienia dla badaczy architektury oraz ważny element tożsamości kulturowej miasta. Dzięki jego pracy wiele zabytków Wilna i Wileńszczyzny zostało uratowanych przed zniszczeniem, a jednocześnie region zyskał wiele nowych realizacji architektonicznych, które – choć zdziesiątkowane – do dziś kształtują jego krajobraz kulturowy. Rola ta była szczególnie istotna w kontekście politycznym i kulturowym II Rzeczypospolitej. Wileńszczyzna, jako pogranicze polsko-litewskie i obszar o silnych tradycjach wielokulturowych, wymagała starannej polityki pamięci i ochrony dziedzictwa. Działalność Kłosa – zarówno jako konserwatora, jak i autora przestrzeni pamięci – doskonale wpisywała się w te potrzeby, nadając Wilnu rangę symbolicznej stolicy historycznego dziedzictwa Rzeczypospolitej Obojga Narodów.

44 Słowo 1933.

Pojęcie „Rzeczypospolitej Obojga Narodów” nie jest tu frazesem, postać i działalność Kłosa mają bowiem do dziś duże znaczenie nie tylko dla polskiej, ale także litewskiej i białoruskiej tożsamości narodowej i regionalnej. We współczesnej litewskiej literaturze przedmiotu jest on uważany za pioniera naukowej konserwacji architektury na Wileńszczyźnie⁴⁵, a drewniana architektura kolonii urzędniczych jest postrzegana jako tradycyjna forma białoruskiego budownictwa ludowego i jako taka otaczana opieką⁴⁶. Niezwykle symptomatyczna jest w tym kontekście historia drewnianego kościoła w Mieżanach, w którym – zdaniem białoruskiego badacza Siarheja Chareuskiego – wyraziła się kwintesencja białoruskiego narodowego romantyzmu⁴⁷. Świątynia uległa zniszczeniu w 1985 roku (spłonęła od uderzenia pioruna), a w latach 1995–1997 w jej miejscu powstał nowy kościół – wprawdzie murowany, ale na wyraźne życzenie parafian z zachowanymi cechami formy drewnianej świątyni⁴⁸.

Tragiczna śmierć architekta 5 stycznia 1933 roku została przyjęta przez środowisko wileńskie jako wielka strata. O szczegółach zgonu informowały wszystkie lokalne tytuły prasowe, m.in. na łamach „Kuriera Wileńskiego” pisano:

Pełni żalu dzielimy się z naszymi czytelnikami tą żalobną wieścią, która wczoraj rano obiegła całe Wilno. Uniwersytet i miasto nasze dotknęła nader bolesna strata przez śmierć tak zasłużonego dla Wilna i jego pamiątek, badacza ich i nieraz odkrywcy. Śmierć ta spotkała ś. p. prof. Kłosa, w całym tych słów znaczeniu – na posterunku. Niemal dosłownie do samej chwili swego zgonu pracował forsownie i od dłuższego czasu nad dziełem o Wilnie, poświęcając mu ostatnio całe dni, a często nawet i noce, co bardzo przyczyniło się do pogorszenia stanu zdrowia ś. p. profesora. Właśnie z takiej całonocnej pracy, w swoim gabinecie naukowym w gmachu Wydz. Szt. P., przy ul. św. Anny 4, powracał do domu, bliski już ukończenia wspomnianego dzieła, przepisywanego przezeń na maszynie. Jak zeznaje woźny, który obudzony wesołym szczekaniem czarnego kudłatego „Żuzu”, z którym zmarły się nie rozstawał, – wyszedł zamknąć za ś. p. profesorem Kłosem drzwi – była wtedy punktualnie 5-a. Niedługo potem służąca zmarłego, [mieszkała przy ul. Gdańskiej Nr. 6], wywołana skomleniem psa przy drzwiach, wyszła na schody ze światłem i na pierwszej od dołu kondygnacji, czyli t. zw. półpiętrze znalazła laskę i kapelusz swego pana, zaś na dole u stóp schodów,

45 BLAŽIŪNAS 2012, s. 122.

46 PSZCZÓLKOWSKI 2025, *passim*.

47 KHAREWSKI 2008, s. 53.

48 *Ibidem*, s. 55; LAWRYNYENKA 2019, s. 116.

jego samego – bez życia. Jak wskazują na to wszelkie oznaki – musiał, na wspomnianem półpiętrze, dostać jednego z tych ataków sercowych, które Go ostatnio bardzo nękały; przechyliwszy się w tył przez bardzo niebezpiecznie niską na tych schodach balustradę, spadł na kamienną posadzkę, rozbijając sobie czaszkę. Katastrofa ta bardzo bolesnym echem odbiła się wśród szerokiego koła znajomych i przyjaciół zmarłego. Poza tymi wszystkimi, którzy mogli należycie ocenić wartości jego umysłu i wiedzy, są liczni, którzy lubili Go bardzo, dla Jego wartości innej natury. Dobry, miły, uczynny z łatwością sobie zjednywał przyjaciół dookoła. Żał więc jest po Nim ogólny, tem większy, że mógł, mimo swych niedomagań na zdrowiu, jeszcze długo być pożyteczny Wilnu, na swoich stanowiskach, mając dziś zaledwie około 50-u lat, w dalszym ciągu ceniony, lubiany przez tych, którzy Go, jak wspomnieliśmy, ocenić umieli⁴⁹.

Pogrzeb Profesora miał charakter manifestacji narodowej. W ceremonii wzięli udział przedstawiciele najwyższych władz i instytucji, m.in. wojewoda wileński Zygmunt Beczkowicz, władze uniwersytetu – rektor, dziekani i prodziekani, odziani w togi, reprezentacja kapituły i katedry w osobie ks. prałata Adama Sawickiego i ks. rektora Antoniego Cichońskiego; depesze kondolencyjne na ręce rektora USB przesłali m.in. marszałek senatu i generalny konserwator zabytków. Zwłoki zmarłego odprowadzono na cmentarz na Rossie, gdzie wkrótce stanął nagrobek z inskrypcją: „Juliusz Kłós 1881–1933 profesor historii architektury USB”.

Na treść tej inskrypcji warto zwrócić szczególną uwagę. Decyzja o umieszczeniu takiej frazy (nie „architekt” czy „konserwator zabytków”) nie była zapewne przypadkowa, lecz miała charakter świadomego wyboru, ukierunkowanego na utrwalenie określonego wymiaru dorobku Kłosa. Wpisanie go w pamięć jako profesora historii architektury nie umniejszało wagi jego dokonań projektowych czy konserwatorskich, lecz wyносиło ponad nie tę część dorobku, która była najtrwalsza i najbardziej doniosła dla życia intelektualnego i kultury Wilna. Taka inskrypcja pozostaje więc świadectwem hierarchii wartości, w której tytuł profesora uniwersytetu stanowił najwyższy i najbardziej prestiżowy punkt odniesienia, nadający całościowej biografii Profesora trwałe wymiar symboliczny.

49 Kurjer Wileński 1933.

Bibliografia

Źródła archiwalne

- AAN MSW – Archiwum Akt Nowych w Warszawie, Akta Ministerstwa Spraw Wewnętrznych 1918–1939.
- LCVA WODRP – Litewskie Centralne Archiwum Państwowe w Wilnie, Akta Wileńskiej Okręgowej Dyrekcji Robót Publicznych.
- LWIA WTN – Litewskie Państwowe Archiwum Historyczne w Wilnie, Akta Wileńskiego Towarzystwa Naukowego (spuścizna prof. Juliusza Kłosa).

Opracowania

- BERGSON 1903 – Henri Bergson, *Introduction à la métaphysique*, Paris 1903.
- BLAŽIŪNAS 2012 – Juozapas Blažiūnas, *Kultūros paminklų apsaugos organizacijos ir paveikslų tvarkyba Vilniaus krašte nuo XX a. pradžios iki 1939 m.*, „Lietuvių Katalikų Mokslo Akademijos Metraštis“ 2012, s. 119–132.
- CROCE 1902 – Benedetto Croce, *Estetica come scienza dell'espressione e linguistica generale*, Bari 1902.
- Dziennik Wileński 1925 – *Uroczystość poświęcenia gmachu Kuratorjum*, „Dziennik Wileński“ 1925, nr 215 (z 20 września), s. 3.
- Kamion – *Kamion. Pałac*, <http://www.polskiezabytki.pl/m/obiekt/3403/Kamion/> [dostęp 28.08.2025].
- KHAREWSKI 2008 – Syarhyey Kharewski, *Kul'tavaye doylidstva Zakhodnyay Byelarusi 1915–1940 hh.*, Vil'nya 2008.
- KŁOS 1923 – Juliusz Kłos, *Wilno. Przewodnik krajoznawczy*, Wilno 1923.
- KRZYŻANOWSKA 2000 – Hanna Krzyżanowska, *Kłos Juliusz*, [w:] *Polski słownik biograficzny konserwatorów zabytków*, red. Henryk Kondziela, Hanna Krzyżanowska, Mieczysław Kurzątkowski, z. 1, Poznań 2000, s. 116–117.
- Kurjer Wileński 1929 – *Prace restauracyjne w U.S.B.*, „Kurjer Wileński“ 1929, nr 187 (18 sierpnia), s. 2.
- Kurjer Wileński 1933 – *Tragiczny wypadek i zgon prof. U.S.B. Juljusza Kłosa*, „Kurjer Wileński“ 1933, nr 5 (6 stycznia), s. 3.
- KVR – Kultūros vertybių registras, <http://kvr.kpd.lt/#/static-heritage-detail/477cbe52-a9c2-4de1-8558-7c9bff4bd6a8> [dostęp 27.08.2025].
- LAWRYNYENKA 2019 – Katsyaryna Lawrynyenka, *Vitsyebkaya dyyatseziya ryma-katalitskaha kastyolaw Byelarusi. 20-hoddzye wtvarennya dyyatsezii (1999–2019)*, Minsk 2019.
- MOROZOV 2017 – Dmitriy Morozov, *Professor Yuliush Klos i okhrana pamyatnikov Zapadnoy Belarusi 1921–1939 gg.*, [w:] *Problemy istorii i kul'tury pogranich'ya: gumanitar-noye znaniye i vyzovy vremeni*, red. V. Ganskiy i in., Minsk 2017, s. 139–143.
- POKLEWSKI 1991 – Józef Poklewski, *Wileńsko-nowogródzki okręg konserwatorski w okresie międzywojennym*, „Acta Universitatis Nicolai Copernici. Zabytkoznawstwo i Konserwatorstwo“ 1991, nr 17, s. 215–230.

- POKLEWSKI 1999 – Józef Poklewski, *Prof. Juliusz Kłos (1881–1933) architekt – badacz – konserwator – pedagog – człowiek*, [w:] *Architectura et historia. Studia Mariano Arsyński septuagenario dedicata*, red. Janusz Krawczyk, Toruń 1999, s. 283–313.
- PSZCZÓŁKOWSKI 2025 – Michał Pszczółkowski, *Czterdzieści miast-ogrodów. Dzieje budowy i architektura kolonii urzędniczych na ziemiach wschodnich II Rzeczypospolitej 1924–1925*, Warszawa 2025.
- RUSZCZYC 1929 – Ferdynand Ruszczyk, *Wydział Sztuk Pięknych U.S.B. w latach 1919–1939*, [w:] *Księga pamiątkowa ku uczczeniu CCCL rocznicy założenia i X-lecia wskrzeszenia Uniwersytetu Wileńskiego*, t. 2, Wilno 1929, s. 509–548.
- SHYDŁOWSKI 2001 – Kastus' Shydłowski, *Dzheyenast' arkhitektara Yuliwsha Klosa na Braslawshchynye*, „Przegląd Wschodni” 2001, nr 4, s. 1409–1423.
- Słowo 1924 – *Kronika. Pomnik Sz. Konarskiego*, „Słowo” 1924, nr 27 (1 lutego), s. 3.
- Słowo 1925 – *Domy dla urzędników na Wileńszczyźnie*, „Słowo” 1925, nr 192 (26 sierpnia), s. 3.
- Słowo 1926 – *Kronika. Pomnik obrońcom Wilna*, „Słowo” 1926, nr 122 (27 maja), s. 3.
- Słowo 1933 – *Inż. Juliusz Kłos*, „Słowo” 1933, nr 5 (6 stycznia), s. 3.
- WICHER 2000 – Sebastian Wicher, *The Architectural Legacy of Stanisław Bukowski in Vilnius – a Contribution to Further Research*, „Acta Academiae Artium Vilmensis” 2000, s. 140–179.
- WÖLFFLIN 1915 – Heinrich Wölfflin, *Kunstgeschichtliche Grundbegriffe. Das Problem der Stilentwicklung in der neueren Kunst*, München 1915.
- WÓJTOWICZ 2016 – Agnieszka Wójtowicz, *Juliusza Osterwy epizody wileńskie*, „Kwartalnik Opolski” 2016, nr 1, s. 25–33.

Received: 07.08.2025. Verified: 23.09.2025. Accepted: 04.10.2025.

Funding information: Academy of Fine Arts in Gdańsk.

Conflicts of interests: None.

Ethical considerations: The Authors assure of no violations of publication ethics and take full responsibility for the content of the publication.

The percentage share of the author in the preparation of the work is: MP 100%

Declaration regarding the use of GAI tools: not used

